

KRZYSZTOF KRASUSKI

KANONICZNE DZIEŁA POEZJI POLSKIEJ W LEKTURZE PAVLA WINCZERA

PRZEDSTAWIONE NIŻEJ UWAGI DOTYCZĄ TWÓRCZOŚCI ESEISTYCZNEJ PAVLA Winczera, wybitnego słowackiego badacza literatury, a w tym zakresie zwłaszcza wzajemnych relacji pisarskich słowacko-czesko-polskich. Przygotowanego na obecną konferencję wykładu profesora Winczera pt. *Czynniki okazjonalne w tworzeniu się kanonu literatury polskiej w latach 1945–1989* wysłuchaliśmy podczas obrad plenarnych. Pora więc na przybliżenie naukowej sylwetki tego znakomitego słowackiego polonisty.

Pavol Winczer urodził się 2 kwietnia 1935 roku w Bratysławie. W latach 1945–1948 przebywał w Polsce. W latach 1952–1958 studiował filologię polską i rosyjską na Uniwersytecie Karola w Pradze. Jego mistrzem był m.in. wybitny filolog Karel Krejčí (1904–1979). W latach 1961–1963 Winczer był redaktorem w bratysławskim wydawnictwie literackim, od 1963 został zatrudniony w Słowackiej Akademii Nauk, gdzie przygotował szereg cennych komparatystycznych prac o słowackiej, czeskiej i polskiej awangardzie poetyckiej, z których najważniejsze to: *Poetika básnických smerov v pol'skej a slovenskej poezii 20 storočia* (1974) oraz *Suvislosti v čase a priestore. Básnicka avantgarda, jej prekonávanie a dedičtvo (Čechy, Slovensko, Pol'sko)* (2000). Od grudnia 1992 roku Pavol Winczer jest profesorem nowszych literatur słowiańskich na uniwersytecie w Wiedniu. Do dorobku uczonego należy też zarys literatury polskiej w *Historii literatury światowej (Dejiny svetovej literatury, zv. 2, 1963)*, autorstwo ponad 70 haseł w czeskim słowniku pisarzy polskich (1968) oraz haseł o literaturze polskiej w słowackiej *Encyklopedii literárnych diel* (1989). Ponadto Pavol Winczer przetłumaczył na słowacki *Aspekty literatury* Henryka Markiewicza (1979), *Perspektywy literatury XX wieku* Stefana Żółkiewskiego (wspólnie z M. Nadubinskim, 1962), wybór esejów Juliana Przybosia *Minimum slov* (1976), liczne polskie prace teoretycznoliterackie, m. in. Kazimierza Bartoszyńskiego, Michała Głowińskiego, Janusza Sławińskiego, Henryka Markiewicza i in., a także wiele dzieł prozatorskich, m. in. *Listy do pani Z.* i opowiadania Kazimierza Brandysa oraz utwory

Stanisława Dygata, Sławomira Mrożka, Juliana Kawalca¹. Pavol Winczer jest też autorem posłowi do słowackich wydań kanonicznych pozycji wszystkich bez mała epok historii literatury polskiej. Są to świadectwa dużej wartości hermeneutycznej i kunsztu interpretacyjnego wysokiej klasy znawcy naszej literatury, zagranicznego członka Polskiej Akademii Umiejętności.

Na wstępie przeglądu komentarzy Pavla Winczera do polskiej klasyki poetyckiej warto podkreślić kilka cech sposobu lektury reprezentowanego przez tego słowackiego badacza. Zwracają uwagę bardzo rozległa erudycja i polonistyczne kompetencje zapewne wyniesione nie tylko z filologicznej szkoły Karela Krejčígo, ale też z systematycznych od wielu lat kontaktów z polskimi badaczami i udziału w literaturoznawczych konferencjach w Polsce, wyrażającego się też publikacjami w renomowanych periodykach (m. in. „Teksty”, „Teksty Drugie”, „Ruch Literacki”, „Literatura na Świecie”).

Opracowania Winczera czołowych dzieł polskiej literatury, niezależnie od epoki, której dotyczą, znamionują się profesjonalną znajomością polskiego stanu badań. Inną godną podziwu cechą lekturowej praktyki tego badacza jest nacisk na artystyczną stronę analizowanego tekstu oraz uwzględnianie jego kontekstu historycznego i kulturowego. Dzięki temu teksty Winczera czyta się z żywym zainteresowaniem, albowiem wątki fachowe, filologiczne i kulturoznawcze zajmują miejsce naczelne.

Przyjmując porządek chronologii polskiej literatury, niniejszy przegląd wypada rozpocząć od eseju Pavla Winczera *Renesansowy poeta – Jan Kochanowski*². Na jego wstępie autor podkreśla, że twórczość Kochanowskiego niezmiennie od prawie pół tysiąca lat ma ustalone wysokie miejsce nie tylko w polskiej literaturze, ale także w kulturalnej świadomości narodu. Już to pierwsze zdanie eseju Winczera wskazuje na ważną przesłankę lektury, nie tylko metodologiczną, ale także hermeneutyczną. Mówi ona, że warto czytać literaturę jako świadectwo świadomości narodowej, ślad mentalności społecznej. Bardzo pożyteczne jest przy tym, aby lektorami danych tekstów byli także cudzoziemcy, gdyż oni w sposób szczególny a zarazem obiektywny weryfikują ich wartości, po prostu według zasady, iż z oddali często lepiej widać.

Stała wysoka ocena liryki Jana Kochanowskiego w świadomości kulturalnej Polaków polega według Winczera na tym, iż – oprócz przekazu „pieczęci epoki”, jej uczuć, ideałów życiowych a także konwencji literackich – ma ona siłę przełamania bariery czasu także w oczach odbiorcy z innej epoki oraz innej narodowości. Zdolna jest do tego dzięki temu, iż porusza się na obszarze ogólnie dostępnym czytelnikowi: wśród uniwersaliów i nieśmiertelnych tematów liryki.

¹ Informacje na podstawie opracowań Joanny Goszczyńskiej w: *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. 2, Warszawa 2003.

² Jest to posłowie autorskiego wyboru liryki Kochanowskiego pt. *Verná lutna*, Bratislava (I wyd. 1980, II wyd. 1981).

Wszystko to są dobrze znane walory tej poezji, ale Pavol Winczer rozpatruje także lirykę Kochanowskiego jako stwarzającą impulsy rozwoju wielu literatur europejskich. I aczkolwiek bratysławski polonista skromnie stwierdza, że w tej mierze wykorzystuje badania Janusza Pelca, to jednak transmituje tę wiedzę na obszar słowacki.

Wskazując na europejskość twórczości Kochanowskiego, Winczer przypomina o tym, że:

1. poezja czeska przejęła od Kochanowskiego jego 10-, 11- i 13-sylabowiec, a także system rymów,

2. podobnie wpłynął Kochanowski na rozwój wiersza ruskiego (np. u Simeona Połockiego) przede wszystkim dzięki *Psalterzowi Dawidowemu*, który ma najbogatszą strukturę wersyfikacyjną spośród wszystkich dzieł Jana z Czarnolasu,

3. *Psalterz* był też wzorem dla twórcy literatury rumuńskiej metropolity Dosofteja (1624–1694).

Bardzo interesująco Winczer przedstawia miejsce Kochanowskiego w Europie:

Europejskość Kochanowskiego nie wyczerpuje się na jego ówczesnym literackim wpływie. Porównawcze spojrzenie na ówczesną mapę literacką dowodzi, że jest bodaj największym słowiańskim i środkowoeuropejskim renesansowym poetą. To stwierdzenie wyda się nie aż tak śmiałe, gdy uświadomimy sobie, że nowożytna poezja niemiecka zaczyna się od Lutra, u którego słowo poetyckie odgrywa naturalnie rolę służebną, Rosji renesans dotknął jeszcze mniej niż reformacyjnych Niemiec, literacki rozwój Serbów i Bułgarów na długie stulecia zahamowało państwo tureckie, w Czechach humanizm się zadowolił, ale nie rozwinął się najwyższy poziom renesansu. Plejada liryków dubrownickich w szesnastym wieku nie ma tak wybitnych osiągnięć i jako całości brakuje jej wszechstronności i niektórych głębszych możliwości uczuciowych. Pewne podobieństwa z Kochanowskim znalazłyby się u węgierskiego liryka Balienta Balazsa, który jednak wyraża całkiem inne życiowe doświadczenia żołnierza i tułacza w okresie wojen z Turkami. Europejski literacki renesans jest więc (oprócz Dubrownika, w którym oddziaływały silne wpływy włoskie) przeważnie rzeczą literatur romańskich, później i Anglii. Kochanowski i ogólnie Polska są właśnie wyjątkiem³.

Esej Pavla Winczera pt. *Cyprian Norwid – poeta pogranicza epok i kultur* zamyka słowacki wybór wierszy i poematów Norwida zatytułowany *Nepokoritel'ny prameň* (Bratislava 1974). Zawarte tu uwagi trafnie sytuują Norwida na kulturowej mapie Europy XIX wieku i mogą skutecznie przybliżyć tę niełatwą twórczość słowackiemu odbiorcy. Z biografii twórcy wyłania się eseistycznie obraz poety – wiecznego tułacza, któremu nie dana była pełna samorealizacja. Winczer wskazuje na paradoksy tej biografii. Norwid to miłośnik antyku, Homera i Dantego i poeta rzucony w epokę pierwszej rewolucji technicznej. Urodzony w świecie archaicznych form feudalnych i wrzucony w wir dwumilionowej paryskiej metropolii. Także człowiek Północy pod śródziemnomorskim niebem. Żył w czasach, gdy dogorywały narodowe i społeczne rewolucje romantyczne, a nie poja-

³ P. Winczer, *Renesančný básnik Jan Kochanowski*. In: J. Kochanowski: *Verná lutna*. Bratislava 1980, s. 142 (przekład mój K.K.)

wiły się jeszcze nowe idee. Norwid został przez Pavla Winczera przedstawiony jako oryginalny, europejski poeta z pogranicza epok i kultur literackich. Z jednej strony silnie oddziaływała nań tradycja romantyczna, zwłaszcza Mickiewicza, chociaż i ona w latach 60. i 70. staje się niewystarczająca. Z drugiej strony poeta, urodzony w tym samym roku, co Baudelaire i Flaubert i żyjący pod tym samym paryskim niebem, który nie uległ niewolniczo ani pozytywizmowi, ani nowinkom artystycznym, chociaż nie przeszedł obok nich obojętnie. W tak specyficzny sposób w twórczości Norwida odzwierciedla się zarazem czas polski i europejski – zauważa Winczer. Autor *Vade-mecum* to dla niego także intelektualista i wielkiej klasy poeta kultury. W oczach poety nie staje się ona nigdy martwym archiwum, lecz jest żywym składnikiem współczesności i tym przypomina koncepcję T.S. Eliota – kończy swe wywody słowacki polonista.

Esaj Pavla Winczera dołączony do dwujęzycznego wyboru poezji Władysława Broniewskiego (*Červený kalich*, Bratislava 1976) ma także niemałe znaczenie dla słowackiego odbiorcy. Badacz stwierdza, że słowacka publiczność poznała do tej pory Broniewskiego głównie z przekładów czeskich. Mało reprezentatywne tłumaczenia słowackie przedstawiały poetę jednostronnie. Winczer dowodzi, że warto się zaznajomić z Broniewskim we wszystkich jego poetyckich rolach, poznać go jako poetę rewolucji społecznej, państwowości i tragicznego osobistego liryzmu. Idąc za ustaleniami polskiego monografisty Broniewskiego, Tadeusza Bujnickiego, dobitnie wskazuje w posłowniu na wewnętrzne zdialogizowanie liryki autora *Zagłębia Dąbrowskiego*. Winczer zauważa:

U Broniewskiego mamy do czynienia z dwoma komplementarnymi modelami liryki. Z jednej strony poeta widzi w poezji bezpośrednie narzędzie ideologiczne, liczy się z masowym adresem, którego chce zaktywizować, nie waha się służyć codziennym potrzebom walki klasowej. Z drugiej strony uważa poezję za wyraz całości uczuciowych napięć poety, wyobrażeń, jego emocjonalnych wznoszeń i upadków, nie zapomina o kultywowaniu różnych myśli, fantazji i form, nic z góry nie wyklucza w poezji⁴.

Według słowackiego badacza „na osobną uwagę zasługuje powojenna intymna liryka Broniewskiego. Poeta zaczyna odczuwać regularny wiersz jako gorset, [...] uwalnia formę wiersza, z rzadka porzuca rymowanie [...] Te wiersze to bezpretensjonalny ‘dziennik artysty’, [...] rodzaj wewnętrznej rozmowy z samym sobą, ze zmarłą żoną, z czytelnikiem. Tutaj łączy się uczuciowość z refleksyjnością, sąsiadują i przecinają się z sobą życie i śmierć”⁵.

Jeśli chodzi o lekturę poezji Bolesława Leśmiana, to wypada się zatrzymać nad esejem pt. *Świat poetycki Bolesława Leśmiana i swoistość jego symbolizmu*⁶.

⁴ P. Winczer: *Władysław Broniewski*. In: W. Broniewski: *Červený kalich*. Bratislava 1976, s. 229 (przekład mój, K.K.)

⁵ Tamże, s. 237.

⁶ P. Winczer: *Svojský básnický svet Bolesława Leśmiana a osobistost' jeho symbolizmu*. In: B. Leśmian: *Lúka*. Bratislava 2000.

W wypadku komentarza do twórczości takiego niezwyklego poety, jakim jest Bolesław Leśmian, słowacki badacz stanął wobec zadania niełatwego: jak pogodzić wyjaśnienie filozofii Leśmiana cudzoziemskiemu czytelnikowi z uwzględnieniem bogatego, rozległego dorobku leśmianologii gwałtownie rozwijającej się w latach 60. i 70.

W celu określenia swoistości liryki Leśmiana badacz odwołał się do metody interpretacyjnej wielokrotnie przez siebie wypróbowanej przy okazji lektury wielu innych poetów. Im poeta wybitniejszy i bardziej oryginalny, tym ta metoda czytania sprawdza się lepiej. Nazwijmy ją tu, również na potrzeby niniejszych uwag – metodą Winczera. Polega ona, z grubsza mówiąc, na tym, by badany przedmiot (tekst, korpus tekstów, całe dzieło pisarza) zbliżyć do innego, pozornie podobnego mu, ale natychmiast potem zaprzeczyć tej paraleli i poszukiwać osobliwości badanego przedmiotu. Owe zbliżenia, porównania w kontekście innych twórców, innych poetyk i innych literatur wydają się dla cudzoziemskiego czytelnika niezwykle cenne. Podobnie postępuje Winczer podczas lektury awangardystów, m.in. poezji Ważyka. W ramach metody Winczera to jego specjalność bazująca na wszechstronnym komparatystycznym wykształceniu (studia u Karela Krejčiego na Uniwersytecie Karola w Pradze, własna erudycja, docieklivość, pracowitość itp. cechy, w które Pavol Winczer jest hojnie wyposażony).

Badania komparatystyczne profesora Winczera zaskakują pomysłowością i przenikliwością. Wskazując na filozoficzne treści poezji Leśmiana (przez polonistykę wszechstronnie opisane) i adresując swój przekaz do cudzoziemskiego czytelnika, opatruje go funkcjonalnymi porównaniami. Nie jest to bynajmniej komparatystryka *od pana Zagłoby* – powiedzielibyśmy po polsku – polegająca na porównywaniu wszystkiego ze wszystkim, bez wyraźnej dyscypliny. Podobnie jak w wypadku wprowadzenia w poezję Jana Kochanowskiego, odwołania do przykładów z literatury czeskiej, słowackiej lub też klasyków literatury powszechnej mają głęboki sens w nawiązaniu skutecznego porozumienia słowackiego polonisty ze słowackimi czytelnikami.

W wypadku twórczości Leśmiana Pavol Winczer podkreśla, iż w „oczy bije” kontrast niczym niewyróżniającej się zewnętrznej biografii poety z monumentalnością i wręcz kosmicznością jego dzieła.

Wprawdzie fakt ten – stwierdza Winczer – nie jest wśród modernistycznej generacji czymś wyjątkowym. Wystarczy bowiem przypomnieć prowincjonalnego nauczyciela szkół podstawowych Otokara Brezinę lub urzędnika pocztowego Petra Bezruča czy też nauczyciela języka angielskiego Stefana Mallarmégo. Winczer twierdzi jednak, że byłyby to analogie ułomne. W odróżnieniu np. od Bezruča Leśmian był osobowością wielokulturową, w odróżnieniu od Bezruča i Breziny Leśmian z autopsji poznał centralne ośrodki ówczesnej własnej narodowej i europejskiej kultury, zwiedził miasta, w których wiele się działo w zakresie sztuki i życia duchowego.

Według Pavla Winczera głównym i najbardziej silnym i wstrząsającym doświadczeniem w trakcie lektury poezji Leśmiana jest nader pomysłowa i aż szokująca wewnętrzna sprzeczność tego poetyckiego świata. W tym miejscu swego wywodu badacz dotyka przyczyn popularności poezji Leśmiana wśród szerokich rzesz nowożytnych i nowoczesnych czytelników, wśród których gust antynomiczny jest w wysokiej cenie. Poezja Leśmiana z jednej strony odznacza się znakami, które wytwarzają pozór czegoś dobrze znanego, w czym się łatwo zorientować. Zdaniem Winczera takimi właściwościami jest prosta, w zasadzie tradycyjna forma, zwłaszcza gdy chodzi o wiersz (rym, metrum, rytm, podział na regularne, 4- lub 2-wersowe zwrotki) oraz o strukturę gatunkową (ballada, opowieść, różne typy pieśni), forma często wskazująca na źródła folklorystyczne. Czytelniczą atrakcyjność zwiększają też: fabularność licznych wierszy, zmysłowo konkretna obrazowość, dbanie o przyjemne dla ucha brzmienie, a gdy chodzi o tematykę – duży udział w całości tej poezji liryki miłosnej i jej erotyczna zmysłowość. Wszystko to – zdaniem Pavla Winczera – nie stawia zbyt dużych wymagań czytelnikowi, bez większego wysiłku daje mu estetyczną przyjemność lektury.

Z drugiej strony, twierdzi Winczer, mamy w liryce Leśmiana niezwykłą zawartość treściową, myślową. Konfrontuje ona odbiorcę z zagadkowością, tajemnicą, niespodzianką – zmuszającą do intelektualnej aktywności, która staje się podstawą pełnowartościowej estetycznej recepcji. Mamy do czynienia z poetą-myślicielem – z autorem, którego pochłaniają problemy bytu i poznania z tradycją nieraz ponadstuletnią. Ale Leśmian, odbierany w duchu symbolizmu, jest jednym z najwybitniejszych przedstawicieli tego kierunku w Europie, uchyla się *dyskursowi pojęciowemu* i gdzie tylko może, zastępuje go fabułami i obrazami – konstatuje Winczer.

Komparatystyczna metoda lektury liryki, którą wypracował Pavol Winczer i o której wspomnieałem wyżej, w całej okazałości przejawia się w jego ostatniej książce poświęconej dziejom poetyckiej awangardy w Czechach, na Słowacji i w Polsce. Koronnym przykładem z obszaru naszego kraju jest w niej twórczość Adama Ważyka. Winczer podaje szereg argumentów świadczących o analogiach poetyki polskiego poety i Vitezvala Nezvala, czołowego reprezentanta czeskiego poetyzmu. Ale dla wszechstronnego, wieloaspektowego spojrzenia Winczera na literaturę ważniejsze są indywidualne różnice między tekstami, warunkowane m.in. odmiennością egzystencjalnej sytuacji obu poetów, a także literackiej tradycji w Czechach i w Polsce. Na przykład, zdaniem Winczera, w normalnych okolicznościach bez większego znaczenia byłby fakt, iż Ważyk był o 5 lat młodszy od Nezvala, ale w kontekście doświadczeń I wojny światowej okazało się istotne to, że u Nezvala obecne są wątki katastroficzne, a u Ważyka ich nie ma.

Winczer wskazuje na systemowe różnice między tekstami obu poetów. Wynikają one z przynależności obu do osobnych kontekstów literackich. Nezval

był wyrazistym przedstawicielem poetyzmu nie tylko w zakresie stylu, ale i w aspekcie antropologicznym – usiłował dostarczać czytelnikom poczucia radości, bez troski, zabawy i ogólnie – ludyczności. Według Winczera w wierszach Adama Ważyka na próżno szukalibyśmy powyższych elementów. Ważyk z programów futurystów a także Tadeusza Peipera przejął idee powinnościowe: kult techniki i maszyny oraz sławienie ludzi ujarzmiających naturę⁷.

W niniejszym referacie, ze względu na jego ograniczony rozmiar, skupiłem uwagę na sposobach lektury Pavla Winczera klasyków polskiej poezji. Na boku pozostały świadectwa lektur wybitnych prozaików (np. Zofii Nałkowskiej, Andrzeja Kuśniewicza). Na osobną refleksję zasługują także, wymienione na wstępie, dysertacje profesora Winczera traktujące o relacjach między polską, czeską i słowacką awangardą literacką, wydawane przez Słowacką Akademię Nauk. Analizę tych wątków pozostawiam do następnych podobnych okazji.

⁷ P. Winczer: *Súvislosti v čase a priestore. Básnická avangarda, jej prekonávanie a dedičstvo* (Čechy, Slovensko, Pol'sko). Bratislava 2000, s. 77–79.